

Krajoznawstwo nauką w służbie badania przestrzeni Górnego Śląska*

Rodzima definicja krajoznawstwa

Czym jest krajoznawstwo, jak zdefiniować to zjawisko? Czy jest to tylko ruch społeczny, hobby, czy nauka? A może jest to dyscyplina integrująca nauki sama nią nie będąc?

Rozważania na temat istoty krajoznawstwa i faktu, czy jest ono, czy nie jest nauką, lub czy powinno nią być, należałoby zacząć od jego zdefiniowania. W życiu codziennym, a nierzadko także w literaturze, niesłusznie utożsamia się krajoznawstwo z turystyką. W rzeczywistości – jak uważa Władysław Gaworecki¹ – turystyka jest drogą do krajoznawstwa (postrzeganego jako jeden z rozlicznych celów samej turystyki), krajoznawstwo zaś jest środkiem realizacji pozaekonomicznych funkcji turystyki. W naszym rodzimym określeniu pojęcia krajoznawstwa na ogół spotyka się dwa stanowiska. Jedni traktują je szeroko jako ruch społeczny, inni określają wąsko jako zbiór wiadomości o kraju ojczystym.

O krajoznawstwie jako zbiorze wiadomości o kraju wypracowanych przez poszczególne dyscypliny naukowe wypowiedzieli się między innymi Wacław Nalkowski (1851–1911; geograf, metodolog i syntetyk geografii) i Ludomir Sawicki (1884–1928; geograf).²

W Wielkiej Ilustrowanej Encyklopedii Powszechnej Gutenberga (1930 r.) krajoznawstwo jest określane jako *zbiór wszelkich wiadomości o pewnym większym lub mniejszym obszarze. Ponieważ chodzi tu o wiadomości z najrozmaitszych dziedzin (archeologia, historia, geografia, biologia, etnografia, statystyka, ekonomia itp.), zatem krajoznawst-*

* Referat wygłoszony 16.03.2002 r. w Katowicach w czasie seminarium metodycznego przed konferencją „Górny Śląsk w XX wieku”, zorganizowanego przez Societas Scientiis Favendis Silesiae Superioris. Tekst opracowano w ramach działalności Komisji Historii i Tradycji ZG PTTK XV kadencji.

¹ W. Gaworecki, *Turystyka*, Warszawa 1994, s. 19.

² W. Nalkowski, *Krajoznawstwo i jego stosunek do geografii*, [w:] „Ziemia” 1910, nr 2; L. Sawicki, *Idea i organizacja krajoznawstwa w Polsce*, Kraków 1928.

wo nie tworzy odrębnej nauki, a oznacza raczej praktyczną działalność, jak zbieranie materiałów bez dążenia do stworzenia jakiejś naukowej syntezы.

Przykłady te świadczą o wąskim pojmowaniu krajoznawstwa, z akcentowaniem faktu zbierania wiadomości o kraju lub regionie, wynikającym z historycznych uwarunkowań polskiego ruchu krajoznawczego.

W okresie powojennym można zaobserwować szersze podejście do omawianego pojęcia i upatrywanie w krajoznawstwie pewnych cech ruchu społecznego. Nie można jednak o krajoznawstwie jako o ruchu społecznym mówić wprost, gdyż nie wyczerpuje ono cech ruchu społecznego³, a ze względu na masowe dążenie do pogłębiania wiedzy o kraju ojczystym, regionie czy miejscowości, jest raczej jego odmianą.

Definicja w *Wielkiej Encyklopedii Powszechnej PWN*, do której najczęściej się sięga – i tym samym jest powszechnie obowiązująca (powtórzona w *Multimedialnej Nowej Encyklopedii Powszechnej PWN*) – syntetyzuje oba stanowiska:

Krajoznawstwo to całość wiedzy o kraju ojczystym lub regionie geograficznym, historycznym, etnograficznym, przyrodniczym; obejmuje ruch społeczny dążący, poprzez różne formy turystyki (zwłaszcza wycieczki), do poznawania kraju ojczystego, gromadzenia wszelkich o nim wiadomości i popularyzowania ich, a jednocześnie działający na rzecz utrwalania i pomnażania zasobów przyrody i kultury; jest treścią programu poznawczo-wychowawczego turystyki.

Istotnie, jeśli spojrzymy na krajoznawstwo przez pryzmat turystyki, to definicja ta wyda się zasadna, ale fakt ten wynika wyłącznie ze ścisłego powiązania ruchu turystycznego z ruchem krajoznawczym w Polsce u ich zarania.

Wśród współczesnych definicji krajoznawstwa warto sięgnąć też do interpretacji Wojciecha Lipniackiego. Rozpatruje on pojęcie krajoznawstwa w trzech płaszczynach:

- w sensie funkcjonalnym – jako dążenie do najpełniejszego, najwzszechstronniejszego poznania ziemi ojczystej;
- w sensie instytucjonalnym – jako ruch społeczny, skupiający działaczy-krajoznawców i ukierunkowujący ich na osiągnięcie ważnych celów społecznych (w myśl hasła Aleksandra Janowskiego: *przez poznanie do umiłowania kraju – przez umiłowanie do czynów ofiarnych*), a także jako określony system organizacji prac krajoznawczych oraz gromadzenia, przekazywania i wdrażania ich wyników do praktyki społecznej, przede wszystkim w ruchu turystycznym;
- z punktu widzenia historyczno-socjologicznego – krajoznawstwo jest pewną dziedziną kultury, obejmującą całokształt działalności poznawczej oraz utrwalone wyniki tej działalności (rękopisy, publikacje, mapy, zdjęcia, przezrocza, filmy, nagrania itp.). Obejmuje ono również wypracowane metody i techniki działalności krajoznawczej, a także instytucje i organizacje prowadzące działalność krajoznawczą. Obejmuje też tradycje ruchu turystycznego.⁴

³ J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1970, s. 521–524, za: W. Gaworecki, op. cit., s. 20.

⁴ W. Lipniacki, *Czym jest krajoznawstwo morskie?*, Warszawa 1979, za: W. Gaworecki, op. cit., s. 20.

Definicje podane przez W. Lipniackiego na ogół oddają współczesny charakter *polskiego* krajoznawstwa. Podkreślam tu przymiotnik *polskiego*, ponieważ definicje obce – zwłaszcza niemiecka – o wiele bardziej zakres krajoznawstwa rozszerzają. Według definicji niemieckich „krajoznawstwo” (*Landeskunde, Heimatkunde*) jest *wiedzą i nauką o historii, geografii, polityce i kulturze pewnego kraju lub obszaru (Landeskunde: das Wissen, die Wissenschaft von der Geschichte, der Geografie, der Politik und der Kultur eines Landes oder eines Gebietes)*⁵. Według innej definicji to *badania jakiegoś obszaru i wiedza o nim w aspekcie wszystkich kształtujących go czynników: warunków naturalnych, rozwoju historycznego, czynników geograficznych i społecznych. W takim ujęciu mocno związane z historią kraju (krajoznawstwo historyczne) i geografią historyczną; w nowszych czasach bardziej zorientowane na kwestie społeczno-geograficzne. (Landeskunde: die Erforschung und Kenntnis eines Raumes und der Gesamtheit seiner gestaltenden Faktoren, v.a. der natürlichen Gegebenheiten und der historischen Entwicklungen, der Geo- und Sozialfaktoren. In dieser Problemstellung [auch methodisch] eng verknüpft mit der Landesgeschichte [historische Landeskunde] und der historischen Geographie; in jungster Zeit verstärkt Hinwendung zu sozialgeographischen Fragestellungen)*⁶.

Na potrzeby „Leksykonu pojęć i terminów dot. zagospodarowania przestrzeni”, stworzonego dla Sejmiku Województwa Śląskiego, została sformułowana następująca definicja, która zdaniem autora charakteryzuje wszystkie aspekty krajoznawstwa:

Idea, postawa człowieka, ruch społeczny oraz dyscyplina nauki, wiążące ludzi z regionem i krajem.

Krajoznawstwo to idea kształtowania postaw patriotycznych przez poznawanie własnego miejsca za Ziemi i otaczającej je przestrzeni. To postawa człowieka angażującego się w odkrywanie prawdy zapisanej w ojczystrych krajobrazach i wpisanych w nie poprzez:

- patrzeć i zapamiętywanie;
- poznawanie i przeżywanie;
- śledzenie zmian i przemian;
- wnikanie w struktury;
- odczytywanie znaków i znaczeń;
- uporządkowane (i porządkujące) kontemplowanie przestrzeni.

Krajoznawstwo to wielozłonowy proces intelektualno-emocjonalny o cechach powiększającego się łańcucha przyczynowo-skutkowego: obserwowanie – poznawanie – zapamiętywanie – „wiązanie się” – „zglobianie” wiedzy – utrwalanie – osadzanie w świadomości – przeżywanie itd.

To ruch społeczny, którego celem jest:

- poznawanie swojego regionu i kraju z zakresu różnych dziedzin (np. archeologii, etnografii, geografii, historii) i różnorodnych zjawisk przez uprawianie wielorakich form turystyki;
- usystematyzowanie gromadzenia wiedzy o otaczającej przestrzeni, także przez kolekcjonerstwo;

⁵ Encarta 1999, elektroniczna encyklopedia Microsoft 1999.

⁶ Encyklopedia Brokhaus 2000.

- popularyzowanie owej wiedzy i zachęcanie do wędrowania, m.in. poprzez działalność wydawniczą;
- urządzenie przestrzeni przez wytyczanie szlaków turystycznych, inspirowanie przedsięwzięć rozwijających zaplecze turystyczne, współdziałanie w budowie schronisk, stanic, przystani itd., uczestniczenie w utrzymywaniu i eksploataowaniu infrastruktury szlakowej;
- zrzeszanie się i tworzenie instytucjonalnych struktur społecznych, dokumentujących wiedzę o regionie, jak skanseny, archiwa, biblioteki czy muzea;
- organizowanie imprez krajoznawczych.

Krajoznawstwo to także dyscyplina nauki, integrująca wszelkie dziedziny wiedzy – przyrodnicze, społeczne, cywilizacyjne i badające kulturę – opisujące przeszłą i współczesną rzeczywistość regionu i kraju, bazująca na metodzie „wędrownej penetracji poznawczej” (i poznawczo-dydaktycznej): objazdowej, wyjazdowej oraz wizji lokalnej *in situ*.

To wreszcie metoda dydaktyczna przydatna i niezbędna na każdym poziomie procesu wychowawczego i edukacyjnego we wszystkich jego dziedzinach.

Krajoznawstwo – według kryterium zaangażowania – dzieli się na:

- bierne – krajoznawca (zwiedzając indywidualnie lub uczestnicząc w przedsięwzięciach wspólnych) korzysta z dorobku innych;
- czynne – krajoznawca, korzystając z dorobku wspólnego, notuje, szkicuje, nagrywa, opracowuje, często cenną dokumentację krajoznawczą – dla siebie, najbliższych, „do szuflady”;
- twórcze – krajoznawca zaangażowany jest w kreowanie nowych opracowań krajoznawczych (scenariuszy, programów, opisów, monografii, przewodników, systemów informacyjnych, map itp.), służących dobru wspólnemu, równocześnie owo dobro powiększając.

Krajoznawstwo krajobrazu to uczenie się odgadywania jego treści, kształtowania wrażliwości na bogactwo form oraz zdolności interpretowania funkcji jaką pełni. To rozwijanie instrumentów postrzegania, otwierania się na wzruszenia. To doświadczanie doznań, psychiczne i duchowe przeżywanie, rozwijanie palety uczuć i dzielenie się nimi. To wreszcie uświadamianie sobie (i ugruntowanie) własnej tożsamości poprzez identyfikowanie się ze swym krajobrazem.

Cele krajoznawstwa

Choć krajoznawstwo prowadzi w zasadzie tylko jedną, jednolitą – aczkolwiek urozmaiconą w formach i treści – działalność o charakterze poznawczym popularyzatorskim, poprzez nią dąży nie tylko do realizacji celów poznawczych, ale osiąga także inne cele. Cele poznawcze i popularyzatorskie wynikają z istoty krajoznawstwa i są dla niego celami swoistymi, ale usytuowanie krajoznawstwa w kontekście ruchu turystycznego uruchamia także cele nieswoiste, rekreacyjne. Należą do nich cele: wypoczynkowy, rozrywkowy, hedonistyczny oraz kształtujący. Wszystkie one zamykają się w przedziale czasowym, który przeznaczać będziemy na rekreację

i regenerację sił, niezależnie czy będzie miała ona postać bierną lub czynną; gdy w celu relaksu sięgać będziemy po książkę i gdy w ramach relaksu udamy się na wycieczkę ku okolicom „serdecznie znajomym”. Najlepszym wypoczynkiem jest bowiem wykonywanie tego, co przynosi zadowolenie, tego, co lubi się robić, bez względu na to, co by to nie było.

Poprzez krajoznawstwo osiąga się też ważny cel humanistyczny: szacunek dla innych ludzi, poszanowanie ich godności i wolności, emocjonalne i intelektualne zaś zaangażowanie w krajoznawstwie prowadzi do ugruntowania postaw patriotycznych i solidarnościowych (poczucia więzi społecznej i wspólnoty kulturowej). Wreszcie realizacja zadań krajoznawczych w środowiskach młodzieżowych prowadzi do ugruntowania u niej pozytywnych postaw, a przez to – osiągnięcia pozytywnych celów wychowawczych.

Granice, przedmiot i metodyka krajoznawstwa

Przyjmując za większością polskich definicji krajoznawstwo jako ruch społeczny, zastanówmy się nad jego istotą, granicami, celami i przedmiotem zainteresowań. Istotą krajoznawstwa jest poznawanie. Prawie każdy człowiek ma przynajmniej utajoną ciekawość i zainteresowanie otaczającym go środowiskiem. Niektórzy potrafią to zainteresowanie skonkretyzować w jakimś hobby albo zamieniają je w dodatkowy zawód, dający wiele intelektualnej satysfakcji. Krajoznawców z prawdziwego zdarzenia wyróżnia jednak spośród innych ludzi stała i bezinteresowna skłonność zwracania się ku rzeczom nowym, nieznanym. Ta aktywna postawa odkrywczą rodzi się na ogół z nigdy niezaspokojonej pasji osób ciekawych świata, a nade wszystko stron rodzinnych. To właśnie te emocje prowadzą ku wynajdywaniu, formułowaniu i stosowaniu w praktyce odpowiedzi na pytania, których rozwiązanie leży w krajoznawstwie. Jak daleko sięga zakres krajoznawstwa? Wojciech Lipniacki sugeruje rozpatrzenie zakresu krajoznawstwa w trzech punktach widzenia: problemowym, czasowym i przestrzennym.⁷

W orbicie zainteresowań krajoznawców leży cały zespół rzeczy i zjawisk zachodzących w środowisku przyrodniczo-geograficznym i społeczno-kulturowym. Za Aleksandrem Patkowskim można tu wyliczyć: *fizjografię kraju (geografię, geologię, gleboznawstwo, hydroografię, klimatologię, florę i faunę), wiedzę o człowieku w związku z przyrodą (antropologię, prehistorię, osadnictwo, etnografię, językoznawstwo, historię gospodarczą i polityczną, historię kultury, oświaty, wychowania, sztuki) i całą sferę praktycznego działania (komunikację, rolnictwo, przemysł, handel, oświatę i wychowanie, higienę społeczną) wraz z całokształtem zagadnień dotyczących administracji i obrony kraju.*⁸ Trzeba jednak stwierdzić, że konkretny zakres problematyki krajoznawstwa za każdym razem wyznacza miejsce i czas działalności poznawczej oraz osoba krajo-

⁷ W. Lipniacki, *Elementy teorii krajoznawstwa*, t. 1, [w:] *Krajoznawstwo jako działalność poznawcza*, Szczecin 1985, s. 54.

⁸ Tamże, s. 56.

znawcy. Istotą działalności poznawczej w krajoznawstwie jest synteza, a przynajmniej integracja wiedzy z poszczególnych dyscyplin w odniesieniu do konkretnego obszaru. Owe uogólniające spojrzenie krajoznawcze czasem może być przyczynkiem do zmiany sposobu myślenia o poznanym świecie.

Pisząc o granicach krajoznawstwa, chciałbym na chwilę zatrzymać się przy jego ograniczeniach przestrzennych. Nie istnieje krajoznawstwo ogólne, globalne. Każdy kraj ma je odrębne, własne dla siebie i to tak w rozumieniu partycularności przedmiotu, jak i partycularności punktu widzenia. Jak twierdzi Stanisław Pawłowski w artykule *Krajoznawstwo a geografia: krajoznawstwo [...] zajmuje się wyłącznie ziemią ojczystą*.⁹ Jeszcze dobitniej określa zasięg krajoznawstwa Aleksander Patkowski: *krajoznawstwo, choreografią zwane, jest szczegółową, popularną nauką geograficzną, ograniczającą się do opisu takiej części ziemi, jaką w zrok nasz i słuch ogarnąć może*.¹⁰ Krajoznawstwo ogranicza się więc wyłącznie do kraju lub nawet mniejszej krainy, ale o jego zasięgu każdorazowo decydować będą emocje i poziom intelektualny krajoznawcy.

Wspomniałem już powyżej za Aleksandrem Patkowskim o przedmiocie zainteresowań krajoznawczych, przypomnę więc tylko, że podstawowym przedmiotem jest środowisko człowieka, przestrzeń i czas, które to środowisko determinują, obiekty i procesy nieożywione oraz istoty i procesy ożywione. Różne nauki różnie owo środowisko postrzegają i – nie wdając się tu w szczegóły i specyfikę ujęć – wspomnę tylko, że ma ono strukturę hierarchiczną, którego centrum stanowi człowiek. Środowisko człowieka nie jest ani ramą, ani tłem działalności poznawczej krajoznawstwa, bowiem krajoznawca może zainteresować się pojedynczym obiektem, walorem lub faktem krajoznawczym.¹¹

Przedmiotem badań krajoznawczych jest także krajobraz, postrzegany jako fizjonomia określonej części powierzchni ziemi, interpretowany w kategoriach funkcjonalnej, czyli ekologicznej (geografowie, biolodzy) i fizjonomicznej (architekti, urbaniści, ruraliści). Krajoznawca zajmujący się poszczególnymi składnikami krajobrazu interpretuje je w sposób ekologiczny, kiedy zaś rozpatruje jego walory widokowe, estetyczne „oddziaływanie przestrzeni na obserwatora” – rozpatruje formę krajobrazu (ten punkt widzenia jest zbieżny dla urbanistów, architektów i krajoznawców) i jego przemiany.

Wreszcie przedmiotem zainteresowań krajoznawczych jest człowiek, jego życie i dokonania, środowisko, w jakim żyje, rodzina i procesy demograficzne, jakim podlega.

Działalność krajoznawcza obejmuje kilka płaszczyzn, ściśle z sobą powiązanych:

- działalność poznawczą, czyli amatorskie, hobbystyczne, ale wnikliwe i zgodne z zainteresowaniami i kwalifikacjami każdego krajoznawcy gromadzenie i systematyzowanie wiadomości, przede wszystkim o własnym regionie, poprzez

⁹ Tamże, s. 64.

¹⁰ A. Patkowski, *Idea, cele i zadania współczesnego krajoznawstwa polskiego*, [w:] „Ziemia” R. 38, Warszawa 1947, s. 98.

¹¹ W. Lipniacki, op. cit., s. 181.

źródła (dokumenty, literatura), a następnie przez penetrację, obserwację i pomiary w terenie;

- działalność dokumentacyjną, czyli utrwalanie uzyskanych w powyższy sposób informacji i opracowywanie ich w stosownej formie (kartoteki, publikacje, zestawy przezroczy, zdjęcia, filmy, nagrania audio, opracowania kartograficzne, plastyczne, modelarskie, kolekcje krajoznawcze) w celu ich upowszechniania;
- działalność popularyzatorską, czyli upowszechnianie wśród społeczeństwa wiedzy krajoznawczej, opartej zarówno na zdobyczach nauki, jak i na osiągnięciach krajoznawców;
- działalność szkoleniową, głównie wśród turystów i młodzieży, polegającą na nauczaniu organizacji, zasad, form, metod i technik działalności poznawczej, przede wszystkim pracy ze źródłami i pragmatyki poznawczej w terenie, a także na rozbudzaniu motywacji do podejmowania tej działalności (pedagogika i andragogika krajoznawcza);
- działalność samokształceniową, czyli permanentne rozszerzanie i pogłębianie posiadanej wiedzy i umiejętności samych krajoznawców, niezbędne do coraz bardziej efektywnego prowadzenia działalności krajoznawczej.¹²

Tradycje krajoznawstwa w Polsce

Łatwiej jest ukazać historie działań krajoznawczych, niż określić jego istotę. Idea krajoznawstwa w Polsce pojawiła się na przełomie XVIII i XIX w., a krajoznawstwem zajmowały się kręgi związane z Sejmem Czteroletnim, a później – Komisją Spraw Wewnętrznych Królestwa Polskiego.

U schyłku XIX w. krajoznawstwo polskie zostało wprzęgnięte w wielkie dzieło utrwalania tradycji narodowych, budowania postaw patriotycznych i nadziei na niepodległy byt. Ówczesna działalność krajoznawcza wplatała się w ogólny nurt działań polskich pozytywistów, a zaowocowało to wkrótce powstaniem z inicjatywy społecznej 15-tomowego *Słownika Geograficznego Królestwa Polskiego i innych ziem słowiańskich* (1880–1902) pod redakcją Filipa Sulmierskiego, Bronisława Chlebowskiego, Władysława Walewskiego i Józefa Krzywickiego. W tym samym czasie swoje badania krajoznawcze prowadził także Zygmunt Gloger, który samotnie bądź z przyjaciółmi odbywał naukowe wycieczki opisane potem w barwnych szkicach (*Dolinami rzek*), dające mu też materiał do wiekopomnej *Encyklopedii staropolskiej* (1900–1903). Zaprezentowane w *Encyklopedii staropolskiej* hasła dalekie były od naukowej precyzji, ale było w nich pełne miłości spojrzenie na dzieje i dokonania własnego narodu, a także była dla wielu czytelników źródłem pokrzepienia serc.¹³

W 1873 r. powstało w Zakopanem Towarzystwo Tatrzańskie (TT), realizujące – oprócz *stricte* turystycznego – także program krajoznawczy. W statucie TT

¹² W. Lipniacki, *Elementy teorii krajoznawstwa*, t. 2, *Metodyka działalności poznawczej*, Szczecin 1986, s. VII.

¹³ J. Krzyżanowski, *Wstęp do Encyklopedii staropolskiej Zygmunta Glogera*, Warszawa 1985, s. 16.

wpisano jako punkt pierwszy programu: badanie Karpat i ich popularyzacja, jako punkt trzeci zaś – ochronę zwierząt halskich. TT finansowało ze swych środków systematyczne badania meteorologiczne, hydrograficzne, przyrodnicze i ludoznawcze w Tatrach, a później innych górach ziem polskich. W statucie TT zawarta była też deklaracja pomocy *badaczom i artystom udającym się [w góry] w celach badawczych i artystycznych*.

Ponad trzydzieści lat po powstaniu Towarzystwa Tatrzańskiego, u progu XX w. zaczęła dojrzewać sytuacja do zinstytucjonalizowania ruchu krajoznawczego w Królestwie Polskim. Wykorzystując moment rozluźnienia carskiego nadzoru, zarejestrowano w 1906 r. w Warszawie Polskie Towarzystwo Krajoznawcze (PTK). Jako założyciele Towarzystwa wystąpili Aleksander Janowski, Karol Hoffman i Kazimierz Kulwiec, Zygmunt Gloger zaś stanął na czele pierwszego Zarządu PTK.¹⁴

Celem PTK było zbieranie materiałów do wszechstronnego, pogłębionego naukowo opisanie kraju słowem i obrazem oraz szerzenie tej wiedzy wśród społeczeństwa, a szczególnie wśród młodzieży. Metodami do osiągnięcia tego celu były:

- urządzanie wycieczek prowadzonych przez specjalistów poszczególnych gałęzi krajoznawstwa;
- gromadzenie zbiorów dotyczących folkloru, archeologii, sztuki, przemysłu;
- otwieranie i utrzymywanie bibliotek z drukami z dziedziny krajoznawstwa;
- dokumentowanie krajobrazu przez fotografię;
- roztaczanie opieki nad zabytkami sztuki i osobliwościami przyrodniczymi;
- urządzanie odczytów i konferencji;
- urządzanie wystaw;
- wydawanie czasopism poświęconych krajoznawstwu, przewodników, monografii krain i miejscowości.

Działalność PTK nie ograniczała się jedynie do Królestwa Polskiego, a poprzez tzw. członków-korespondentów pozwalała na łączność z pozostałymi obszarami przedrozbiorowej Rzeczypospolitej. Takim „ponadrozbiorowym” przedsięwzięciem było zorganizowanie w 1912 r. w Warszawie wystawy „Krajobraz Polski”.

Spójrzmy jeszcze na „problemową” strukturę PTK. W 1907 r. funkcjonowały: Komisja Wydawnicza (wydająca od 1910 r. oficjalny organ PTK „Ziemia”), Komisja Wycieczkowa i Komisja Wystawowa. W latach następnych powstały jeszcze: Komisja Etnograficzna, Komisja Fizjograficzna, Komisja Fotograficzna (wykonała zbiory fotografii i przezroczy wykorzystywanych do prelekcji i odczytów oraz wydała serie pocztówek krajoznawczych), Komisja Muzealna (zbiory muzealne poświęcone Kujawom, Podlasiu, Kurpiom, Zagłębiu).

Pionierski okres krajoznawstwa polskiego w PTK trwał bardzo krótko – od powstania w 1906 r. do wybuchu I wojny światowej, ale owo „budowanie Polski” wbrew zaborczej rzeczywistości, owocuje do dzisiaj: wszystko, czym współcześnie zajmujemy się prowadząc prace krajoznawcze tkwi korzeniami w tamtym pionierskim okresie PTK.

¹⁴ W. Skowron, *Krajoznawstwo jako nośnik wartości i wartości*, [w:] „Barbakan” nr 30(169), Warszawa

ORLI LOT

MIESIĘCZNIK KRAJOZNAWCZY
ORGAN KÓŁ KRAJOZNAWCZYCH MŁODZIEŻY
POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO

TREŚĆ:

	Str.
Dla Ciebie Polsko i dla Twojej chwały!	2
Okólnik M. W. R. i O. P.	3
Irlandja i Anglja interesują się pracami krajoznawczemi naszej młodzieży	4
Regulamin Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej zatwierdzony przez Ministerstwo W. R. i O. P.	5
Kwestjonariusz do opisu kapliczek	7
Inż. Kazimierz Buczkowski: Kapliczki i figury przydrożne	7
Opis kapliczek (kwestjonariusz)	9
Uwagi ogólne o zbieraniu odpowiedzi na kwestjonariusz: »Opis kapliczek«	13
Stanisław Jaworek: Czterolecie Miejskiego Domu Wycieczkowego	15

Prenumeratę prosimy wpłacać na Nr. konta P. K. O. **409.870**
Marja Sawicka Księgarnia Orbis

Dopisywanie na czekach „Orli Lot“ do tego Nru jest mylne i P.K.O.wpłaty nie przyjmuje.

Adres Komisji K. K. M. S., Kraków, **Oleandry 4.**

NOWOŚĆ!

SEWERYN UDZIELA

KRAKÓW W PODANIACH I LEGENDACH

DO NABYCIA W KSIĘGARNI „ORBIS“, KRAKÓW,
BARSKA 41, ORAZ WE WSZYSTKICH
KSIĘGARNIACH

CENA ŻŁ. 2.—

Cena tego zeszytu 50 gr.

W wyniku wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej PTK poniosło ogromne straty w ludziach i dorobku materialnym. Ponadto wiele aktywnych dotychczas osób odeszło do służby wojskowej, pracy na odpowiedzialnych stanowiskach politycznych, publicznych i swobodnie rozwijających się instytucjach naukowych. Równocześnie zaś przed Towarzystwem otwarły się nowe możliwości rozszerzenia terytorium działania i objęcia aktywnością innych niż inteligencje środowisk społecznych.¹⁵ Już w 1919 r. wznowiono wydawanie „Ziemi”, naczelnym nakazem programowym zaś stało się scalanie i jedność porozbiorowej Rzeczypospolitej, przy jednoczesnej ochronie tożsamości małych ojczyzn. Problem, który wówczas stanął przed naszymi poprzednikami, porównać można do problemów zachowania tradycji i tożsamości w dzisiejszej jednoczącej się Europie.

W okresie międzywojennym w szerszym zakresie wprzęgnięto krajoznawstwo w służbę państwa, a jeden z największych umysłów ruchu krajoznawczego w Polsce, Aleksander Patkowski (1890–1942; nauczyciel, regionalista, inicjator utworzenia Świętokrzyskiego PN), tak określił nowe zadania PTK: *Krajoznawstwo w służbie państwa to przenikanie jak najszerzej znanstwa człowieka i ziemi, natury i kultury Polski we wszystkich dziedzinach pracy obywatela Rzeczypospolitej, rozszerzenie widnokręgu myśli, uzbrajanie wysiłków ludzkich w poczucie współodpowiedzialności za teraźniejszość i przyszłość państwa. Całokształt zagadnień życia państwowego przez społeczną funkcję krajoznawstwa przenikać winien w najszerzej warstwy społeczeństwa, w podstawowe dziedziny szkolnej pracy wychowawczej i być czynnikiem aktywnego oświecania o roli twórczej, jaką każde środowisko społeczno-terytorialne odgrywać winno w zespole życia zbiorowego państwa.*¹⁶

W kolejnych latach rozszerzano kierunki i metody działania PTK, powstało wiele nowych inicjatyw i dokonań, z których najważniejsze były:

- powołanie Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej (Ludomir Sawicki i Leopold Węgrzynowicz);
- integracja środowisk naukowych i praktyków wokół problemów szeroko pojętego krajoznawstwa w celu wspólnego przedyskutowania jego miejsca i możliwości w wolnym kraju. Zaowocowało to między innymi organizacją przez PTK w lipcu 1929 r. Pierwszego Ogólnopolskiego Kongresu Krajoznawczego w Poznaniu.

Pierwszy Ogólnopolski Kongres Krajoznawczy w Poznaniu był efektywnym podsumowaniem pierwszego okresu działalności PTK w niepodległej Polsce, a jedna z jego rezolucji to definicja krajoznawstwa jako: *ruch społeczny, wypływający z uczucia, potrzeb umysłowych i gotowości do czynu – i jako takie stać się winno podstawą programową pracy oświatowej we wszystkich środowiskach wsi i miast i uwzględnienia naturalnych odrębności regionalnych.*¹⁷

Jednak w wielonarodowej niepodległej Polsce, gdzie na niektórych obszarach mniejszości narodowe stanowiły większość, polski ruch krajoznawczy nie rozwinął

¹⁵ Tamże, s. 9.

¹⁶ A. Patkowski, op. cit., s. 101.

¹⁷ A. Chyżewski, *Krajoznawstwo a stan nauki*, [w:] „Barbakan”, Warszawa 1999, s. 35.

się tak spontanicznie, nie był on bowiem dla lokalnych społeczności nośnikiem wartości koniecznych dla rozwoju i pielęgnowania własnej tożsamości.

W okresie międzywojennym PTK realizowało część zadań zleconych przez administrację państwową – zwłaszcza z zakresu opieki nad zabytkami przeszłości i ochrony przyrody. Podobny charakter miały duże organizacje, zbliżone programowo do PTK: Podolskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, Wołyńskie Towarzystwo Krajoznawcze i Opieki nad Zabytkami; organizacje mniejszości narodowych w Polsce – Żydowskie Towarzystwo Krajoznawcze i Beskidenverein; w ograniczonym zakresie programowym: Polskie Towarzystwo Tatrzańskie oraz wiele drobnych towarzystw regionalnych i lokalnych.¹⁸

Niezaprzeczalnym dorobkiem krajoznawstwa okresu pionierskiego i międzywojennego były liczne, funkcjonujące nieraz do dziś muzea regionalne, z których niektóre zostały przekształcone w profesjonalne placówki muzealne w gestii administracji rządowej lub samorządów. To samo dotyczy zachowanych, specjalistycznych księgozbiorów, które – jak Centralna Biblioteka PTTK w Warszawie lub Centralna Biblioteka Górską w Krakowie stanowią największe tego typu placówki w Polsce. Dzięki publikacjom książkowym i periodykom PTK przetrwały do naszych czasów opisy i obrazy naszego narodowego dziedzictwa, zniszczone w czasie dwóch wojen światowych i wojny polsko-bolszewickiej. Nierzadko bywają one podstawą do rewaloryzacji zniszczonych obiektów. Wreszcie, na bazie dorobku organizacyjnego i intelektualnego PTK powstały rządowe agendy ochrony i dokumentacji zabytków, ochrony przyrody, obszary chronione itp.

Pierwsze lata po II wojnie światowej były kontynuacją programu i metod pracy krajoznawczej prowadzonej od początku XX w., tyle że w zmienionych warunkach ustrojowych, terytorialnych, przy ogromnych migracjach ludności. Jeszcze raz krajoznawcze metody okazały się przydatne przy odradzaniu się narodu do życia, szczególną zaś rolę PTK odegrało w przybliżaniu społeczeństwu Ziemi Zachodnich i Północnych.¹⁹ Włączono się także w podjętą przez rząd walkę z analfabetyzmem oraz w umasowienie ruchu turystycznego, kontynuowano akcję odczytów i prelekcji.

Rok 1950 był ostatnim rokiem samodzielnej działalności PTK. Już rok wcześniej na Zjeździe PTK w Olsztynie podjęto uchwałę o połączeniu się z Polskim Towarzystwem Tatrzańskim, choć tendencje do zjednoczenia ruchu krajoznawczego i turystycznego w Polsce pojawiały się już w dekadzie lat trzydziestych. Działacze wymienionych wcześniej organizacji chyba jednak nie tak sobie wyobrażali „zjednoczenie”. Na fali stalinowskiej centralizacji końca lat czterdziestych doszło do zjednoczenia także w ruchu turystyczno-krajoznawczym i w wyniku fuzji powstało Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, które wchłonęło także: Polski Związek Turystyczny z Krakowa, Warmińsko-Mazurski Związek Turystyczny z Olsztyna, Związek Turystyczny z Płocka i Dolnośląską Spółdzielnię Turystyczną. Wcześniej już PTK wchłonęło Towarzystwo Miłośników Przemysła,

¹⁸ W. Skowron, op. cit., s. 26.

¹⁹ Tamże, s. 27.

Towarzystwo Miłośników Gorlic, Towarzystwo Miłośników Zakroczymia oraz Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości (zał. 1904 r.). Znamienne jest, że zjednoczenie nastąpiło w wyniku krytyki programu doskonalonego przez prawie pół wieku i przez pół wieku służącemu Polsce i jej społeczeństwu. Ostatni prezes PTK prof. Stanisław Leszczycki musiał dokonać powszechnej w systemie stalinowskim samokrytyki PTK w działalności po II wojnie światowej: *PTK zawsze wysuwało hasło miłości ojczyzny – hasło patriotyzmu, uczyło kochać Polskę – ale nie podkreślało, że jest tylko jedna Polska – Polska dzisiejsza, Polska Ludowa [...] Nikła była współpraca PTK w walce z analfabetyzmem, w walce o pokój, z zapoznaniem społeczeństwa z planem 6-letnim...*

PTTK rozpoczęło swoją działalność w najcięższym dla Polski okresie zniewolenia. Wiele z pozytywów, których można by się spodziewać i których się spodziewano po połączeniu organizacji o wspaniałych tradycjach i ogromnych, wymiernych osiągnięciach, zostało zniszczonych w zarodku.²⁰ Nastąpiło też przełożenie akcentów: jeśli PTK posługiwało się turystyką-wycieczką jako jedną z metod pracy krajoznawczej, to PTTK zaczęło się posługiwać wieloma metodami krajoznawczymi w turystyce, przy okazji pozbyto się wielu instrumentów pracy krajoznawczej.

Działania krajoznawcze spadły na drugi plan, zdominowane przez turystykę kwalifikowaną. Losy krajoznawstwa były ściśle związane z możliwościami, jakie dawał „nowy porządek”: inwigilacja, cenzura, braki surowcowe, ale jakby na przekór każda „odwilż” owocowała odradzeniem się pracy krajoznawczej i jeśli popatrzymy na minione półwiecze, jak na historię zmagania się o uratowanie narodowej tożsamości i tradycji, napotkamy zawsze krajoznawców z ich wypróbowanymi metodami dotarcia do społeczeństwa. W tym miejscu niech mi wolno będzie podać jako tylko jeden z przykładów fakt, że kiedy władze sięgały po najbardziej wyrafinowane formy walki z Kościołem w Polsce, przewodnicy PTTK oprowadzali po budowłach sakralnych, uzmysławiając zwiedzającym, że korzenie polskiej kultury tkwiły i tkwią w chrześcijaństwie.²¹

Próba zdefiniowania polskiego krajoznawstwa stały się kolejne powojenne Kongresy Krajoznawstwa Polskiego, ale trzeba tu stwierdzić, że dotychczasowe rezolucje, próby definicji itp. nie wychodzą poza obiegowe sformułowania, o których było już wcześniej. Być może, niemożność sformułowania precyzyjnej definicji bierze się z zamkniętego kręgu osób związanych z jednym punktem widzenia na krajoznawstwo – właśnie tym, lansowanym przez PTTK, a nobilitowanym przez umieszczenie go w encyklopediach.

Na Górnym Śląsku ruch krajoznawczy związany był z powstającymi na przełomie XIX i XX w. lokalnymi i regionalnymi stowarzyszeniami historyczno-muzealnymi i krajoznawczo-turystycznymi: w 1881 r. w czeskiej części Górnego Śląska (we Frenszacie pod Radhostem) założono Towarzystwo Turystyczne (Pohorska Jednota) „Radhost”.

Organizacja ta niezależnie od swych celów turystyczno-rekreacyjnych miała program narodowotwórczy, patriotyczny, nawiązujący do dziedzictwa apostołów

²⁰ Tamże, s. 32.

²¹ Tamże, s. 33.

Słowian – św. Cyryla i Metodego. W należącej ówczas do Prus części Górnego Śląska rozwijały się wspomniane towarzystwa historyczno-muzealne (Nysa – 1897, Opole – 1900, Gliwice – 1905, Bytom – 1910, Racibórz – 1914). W okresie międzywojennym w autonomicznym województwie śląskim działały oddziały Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Królewskiej Hucie, Pawłowiu, Katowicach i Pszczynie. Od 1950 r. w polskiej historycznej części Górnego Śląska działa ponad 50 oddziałów PTTK i kilkadziesiąt stowarzyszeń społeczno-regionalnych.

Krajoznawstwo a regionalizm

Współczesny regionalizm jest poczuciem związku z obszarem zamieszkania. Jest takim samym faktem, jak istnienie regionów, choć wydzielanych na podstawie różnych kryteriów, a w wymiarze społeczno-gospodarczym – zmiennych w czasie i przestrzeni, przy dużej trwałości podstaw geograficznych i historycznych. Anachronizmem jest dziś postrzeganie regionalizmu wyłącznie w kategoriach działalności społecznej (amatorskiej) o nastawieniu wyłącznie kulturalnym, ponieważ musi ono wszechstronnie angażować się na rzecz regionu przy szerokim wykorzystaniu samorządności społecznej. Polepszenie ekonomicznych warunków życia w regionie determinuje także możliwości rozwoju intelektualnego i kulturalnego.²²

Regionalizm od początku był ściśle związany z krajoznawstwem. Dziewiętnastowieczne krajoznawstwo polskie rozwijało się w specyficznych warunkach politycznych, w okresie zaborów i jednym z jego głównych celów było przeciwdziałanie wynarodowieniu, budzenie więzi polskości. Wówczas jakiegokolwiek partykularyzmy nie wchodziły w grę – nawet popularyzując kulturę właściwą tylko dla danego regionu podkreślano jej polski, ogólnonarodowy charakter, jako przeciwwagę dla szeroko rozumianej kultury zaborców. Dopiero po uzyskaniu przez Polskę niepodległości ruch krajoznawczy wzbogacił się o nowe formy, przeszczepione na nasz grunt z Francji. Było to wówczas dążenie do rozbudzenia w ośrodkach prowincjonalnych działalności oświatowej i kulturalnej tam, gdzie życie gospodarcze było bardzo słabe.²³ Ów ruch regionalny zyskał nawet wsparcie rządowe w postaci okólnika nr 209 z 1927 r. ministra spraw wewnętrznych do wojewodów.²⁴

Po 1945 r. doszło do likwidacji (przynajmniej w wymiarze formalnym) regionalizmu z dwóch powodów: politycznego, w aspekcie dążenia do centralizacji władzy i totalitaryzmu (a regionalizm wiąże się ściśle z samorządnością), oraz socjologicznego, ze względu na fałszywy wstyd i kompleks prowincjonalizmu (w negatywnym znaczeniu) – zwłaszcza u elit, wywodzących się z regionów peryferyjnych²⁵.

²² K.R. Mazurski, *Regionalizm we współczesnym świecie*, [w:] „Ziemia” – V Kongres Krajoznawstwa Polskiego 8–10 września 2000 r., Warszawa 2000, s. 86.

²³ W. Lipniacki, *Elementy...*, t. 1, s. 74.

²⁴ K.R. Mazurski, op. cit., s. 77.

²⁵ Tamże.

Dopiero w efekcie politycznych „odwilży” nastąpiła restytucja lokalnych towarzystw społeczno-kulturalnych, skupiających miłośników najróżniejszych dziedzin sztuki i nauki – stąd działalność regionalistyczna przybierająca najróżniejsze formy. Do roku 1990 ruch regionalistyczny zajmował się wyłącznie wąskimi dziedzinami związanymi z krajoznawstwem, zagospodarowywaniem czasu wolnego (amatorski ruch artystyczny) czy podnoszeniem estetyki miejscowości (towarzystwa upiększania miast itp.).

W dziedzinie krajoznawstwa działania te bieżyły często równolegle z działalnością PTTK, często też ze względów ambicjonalnych organizacje regionalne i PTTK konkurowały ze sobą. Być może ukierunkowanie (ze względów politycznych) ruchu regionalistycznego wyłącznie na taki profil spowodowało utożsamienie go z krajoznawstwem, co próbuje obalić cytowany powyżej K.R. Mazurski.

W nowocześnie pojmowanym regionalizmie niezbędne jest kształtowanie świadomości regionalnej jak najszerzych kręgów społeczeństwa, poczynając od najmłodszych pokoleń, aż do osiągnięcia poziomu tożsamości regionalnej – czyli identyfikacji swoich osobistych spraw ze sprawami regionu. Niezastąpionym narzędziem w realizacji tego ważnego procesu jest krajoznawstwo, korzystające z dorobku różnych dziedzin, zintegrowanego w obrębie konkretnego regionu, przy równoczesnym wykorzystaniu regionalistyki dla upowszechniania dorobku krajoznawczego (media, publikacje itp.). Tak postrzegane krajoznawstwo pozwala aktywnie uczestniczyć w życiu regionu i zapobiegać politycznym manipulacjom w odniesieniu do niego.

Z punktu widzenia interesów państwowych regionalizm i krajoznawstwo są równorzędnymi celami społecznymi i instrumentami współrzędzenia państwem. Stąd też powinny być przez nie i przez władze lokalne wspierane oraz wykorzystywane w bieżących działaniach.²⁶

Krajoznawstwo jako nauka

Definicja rodzimego krajoznawstwa rodziła się w drugiej połowie XIX w. zdeterminowanej przez pozytywne widzenie nauk, objawiające się zainteresowaniem wyłącznie obiektami realnymi (z wykluczeniem wszelkich tajemnic, wartości i życia duchowego), tematami pożytecznymi (nie próżna ciekawość, ale chęć ulepszenia życia) oraz przedmiotami, w zakresie których można zdobyć wiedzę ścisłą i pewnie uzasadnioną. Wcześniej nauka oznaczała dowolną gałąź teoretycznej wiedzy lub nauczania, lecz w coraz większym stopniu zaczynała odnosić się tylko do tych gałęzi wiedzy, które dotyczą materialnego wszechświata.²⁷ W nauce drugiej połowy XIX w. dominujące miejsce zajęła matematyka i przyrodznawstwo, dzięki którym usystematyzowano ówczesne nauki. Rozwinęły się też takie gałęzie, jak: fizyka i jej poszczególne dziedziny, chemia analityczna i strukturalna (organiczna),

²⁶ Tamże, s. 86.

²⁷ S. Kamiński, *Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*, Lublin 1981, s. 93 i dalsze.

biologia jako nauka ścisła, genetyka, anatomia patologiczna, bakteriologia i immunologia powstała nowoczesna geologia i geografia.

Geografia ściśle powiązana była z krajoznawstwem, choć jeden z twórców rodzimej definicji krajoznawstwa – Waclaw Nalkowski – w 1910 r. twierdził, że relacje geografii i krajoznawstwa nie zostały u nas dostatecznie ustalone. Charakteryzuje on geografii i dzieli ją na dwa główne działy: *geografię ogólną, która rozpatruje zjawiska ziemskie według kategorii ułożonych na podstawie podobieństw lub pokrewieństw i geografii szczegółową, która rozpatruje zjawiska według ich ugrupowania się przestrzennego – na pewnych obszarach, indywidualiach geograficznych czyli krajach.*²⁸ Według Nalkowskiego niesłusznie utożsamia się geografii szczegółową z krajoznawstwem. Podaje tu między innymi przykład Niemców, którzy dzielą geografii na ogólną (*Allgemeine Geographie*) i szczegółową, nazywaną krajoznawstwem (*Landeskunde*). *Geografia szczegółowa była nazywana w średniowieczu «kosmografią» lub później «geografią polityczną». W swym niskim stadyum była ona jedynie zbiorem faktów odnoszących się do danego kraju (czy krajów) – była więc rzeczywiście krajo-z n a w s t w e m, a nie n a u k ą o kraju.*²⁹ Choć Nalkowski jest jednym z ojców ruchu krajoznawczego na ziemiach polskich, o krajoznawstwie jako nauce wyraża się z szyderstwem: *Przy niskim stadyum naukowości w danym kraju, krajoznawstwo jego nosi charakter raczej etnograficzny, archeologiczny, artystyczny (zabytki sztuki) niż przyrodniczy; naturalnie: łatwiej jest zanotować jakąś gadkę ludową, zebrać pisanki, kijanki, odrysować jakiś pomnik, skopiować napis na nim, odfotografować kościółek, opisać aparaty kościelne, rozgadać się z działem kościelnym lub organistą, wreszcie – określić wiek «archeologiczny» miodziku wypitego z proboszczem, niż zaobserwować zawiłą tektonikę, zmierzyć upad warstw [...] wykonać pomiary hypsometryczne it. d.*³⁰

Nalkowskiemu i ojcom krajoznawstwa przyszło żyć w czasach, gdy nowe dziedziny nauki zaczęły się dopiero kształtować (jak choćby wyszydzana archeologia, etnografia, historia sztuki), ale sposób myślenia intelektualnego zaplecza polskiego krajoznawstwa odbił się na historii i miejscu ruchu krajoznawczego w Polsce w całym minionym dziewięćdziesięcioleciu. Być może, gdyby nie okres niewoli narodowej i braku rodzimych kadr naukowych, zjawisko to miałoby zupełnie inny wymiar. Jak już wspomniano wcześniej: wielu naukowców-krajoznawców, działaczy PTK po uzyskaniu przez Polskę niepodległości zasililo szeregi uczelni i instytucji, kadry administracji państwowej i lokalnej i często nie znalazło już czasu na kontynuowanie swych krajoznawczych zainteresowań, a ich następcy nie dysponowali już takim intelektualnym przygotowaniem. Nauka jednak ewoluuje i od czasów Waclawa Nalkowskiego oraz tworzenia zrębów ruchu krajoznawczego zmieniło się pojęcie nauki i jej natury.

Z podanej na początku definicji wynika, że także krajoznawstwo jest dyscypliną nauki, dyscypliną bardzo potrzebną, bo integrującą, syntetyzującą wszelkie dziedziny wiedzy – przyrodnicze, społeczne, cywilizacyjne i badające kulturę, opisujące

²⁸ W. Nalkowski, op. cit., s. 17.

²⁹ Tamże.

³⁰ Tamże, s. 19.

przeszłą i współczesną rzeczywistość regionu i kraju, bazując na metodzie „wędrowej penetracji poznawczej” (i poznawczo-dydaktycznej): objazdowej, wyjazdowej oraz wizji lokalnej *in situ*. To, że polskie krajoznawstwo tak postrzegane nie jest, nie jest wszakże winą krajoznawstwa, tylko osób zajmujących się nauką. Bo czyż nie jest w istocie krajoznawczą monografia historyczna, która opisuje pewną przestrzeń także w jej aspektach geograficznych, geologicznych, hydrograficznych, przyrodniczych, społecznych itp.?

Krajoznawstwo jednak nie tylko integruje różne dyscypliny, ono także stara się przełożyć na bardziej przyswajalny sposób zawile naukowe wywody, odwołujące się do erudycji i naukowego przygotowania odbiorców.

Krajoznawstwo jest nauką o przestrzeni, pomaga tę przestrzeń uporządkować i kompleksowo analizować.